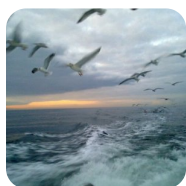


10 w skali Beauforta – Krzysztof Klenczon

Kołysał nas zachodni wiatr
Brzeg gdzieś za rufą został
I nagle ktoś jak papier zbladł
Sztorm idzie panie bosman!
A bosman tylko zapiął płaszcz
I zaklął - ech, do czorta
Nie daję łajbie żadnych szans
Dziesięć w skali Beauforta!
Z zasłony ołowianych chmur
Ulewa spadła nagle
Rzucało nami w górę, w dół
I fala zmyła żagle
A bosman tylko zapiął płaszcz
I zaklął - ech, do czorta
Nie daję łajbie żadnych szans
Dziesięć w skali Beauforta!
O pokład znów uderzył deszcz
I padał już do rana
Piekielnie ciężki to był rejs
Szczególnie dla bosmana
A bosman tylko zapiął płaszcz
I zaklął - ech, do czorta
Przedziwne czasem sny się ma
Dziesięć w skali Beauforta!
Dziesięć w skali Beauforta!
Dziesięć w skali Beauforta!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych